

SŁUŻBA „NA WOLNYM POWIETRZU”? NA WYŻYWIENIE POLICJANT DOSTAJE NIECAŁE 3 ZŁOTE

Zgodnie z przepisami, policjantowi pełniącemu służbę „na wolnym powietrzu”, przez co najmniej 4 godziny dziennie, w okresie od 1 listopada do 31 marca, przysługuje wyżywienie lub równoważnik pieniężny. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie kwota. Mundurowi pełniący służbę „na ulicy”, otrzymują bowiem 2 złote 71 groszy.

Zgodnie z decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu, mundurowi w zamian za wyżywienie otrzymują równoważnik pieniężny w wysokości 2,71 złotych. To kwota, która powinna zastąpić tzw. posiłek regeneracyjny przysługujący policjantom pełniącym służbę na „wolnym powietrzu”.

W piśmie ujęto m.in. dyspozycje „rzetelnego i skrupulatnego sporządzania” wykazów ilościowych służb pełnionych przez policjantów, skutkujących naliczaniem równoważnika w zamian za wyżywienie.

By równoważnik był wypłacany, nadzorujący pracę policjantów przełożeni proszeni są o sporządzenie wykazów mundurowych, uprawnionych do otrzymania równoważnika pieniężnego oraz przesłania zestawienia do zespołu zaopatrzenia, do 3-go dnia każdego miesiąca.

Czytaj też: [Policja na kadrowym minusie. W tym roku więcej odejść niż przyjąć](#)

Jednocześnie informuję, że równoważnik pieniężny przysługuje funkcjonariuszom pełniącym służbę na wolnym powietrzu przez co najmniej 4 godz. dziennie w cyklu jednej służby w okresie od 01 listopada do 31 marca.

fragment pisma dot. równoważnika pieniężnego za wyżywienie

Jak przekonuje podinsp. Katarzyna Kucharska, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji zs. w Radomiu, „kwestie otrzymywania przez policjantów wyżywienia oraz ich norm reguluje Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 września 2002 r. w sprawie przypadków otrzymywania przez policjanta wyżywienia oraz norm tego wyżywienia”, a dokładniej par.

9 pkt 2 dot. policjantów pełniących w okresie zimowym służbę na wolnym powietrzu co najmniej przez 4 godziny dziennie. Jeśli chodzi o kwotę, to wynikać ma ona z kolei wprost z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Czytaj też: [Albo "funkcja", albo związek. Wiceszef KPRP: Działalność związkowa nie powinna być sposobem na awans](#)

O sprawę zapytaliśmy też rzecznika komendanta głównego policji. Inspektor Mariusz Ciarka zapewnił, że „kierownictwo polskiej policji zdaje sobie sprawę, że kwoty w niektórych aktach prawnych odbiegają od realnych warunków” dodał jednak, „że prowadzone są intensywne prace by polepszyć warunki służby jak i kwoty świadczeń należnych policjantom, gdyż dla Komendanta Głównego Policji najważniejsi są funkcjonariusze”.

DM